

**Pełen tekst wystąpienia wicepremiera Radosława Sikorskiego podczas
Rady Ministerialnej OBWE w Wiedniu**

/04.12.2025/

Pani Minister Valtonen,

na początku chciałbym podpisać się pod tym, co powiedzieli już w szczególności minister Sybiha, minister Eide, Kaja Kallas i minister Wadehul. Nie zamierzam uzupełniać ich doskonałych prezentacji na temat koszmaru wojny w Ukrainie, ale chętnie podzielę się z Państwem refleksją, że w polityce – również tej międzynarodowej – prawdziwe znaczenie ma nie to, gdzie się obecnie znajdujemy, ale to, w jakim kierunku zmierzamy.

Akt końcowy z Helsinek stał się możliwy dzięki temu, że blok sowiecki, w szczególności ZSRR, kierował się we właściwym kierunku – z dala od eksportu rewolucji i totalitaryzmu, w stronę międzynarodowych zasad i reform.

Problem polega na tym, że dziś Rosja zmierza w kierunku przeciwnym – od demokracji w stronę totalitaryzmu, od koegzystencji w stronę agresji. Zasadniczy problem polega na tym, że dzisiejsza Rosja jest bardziej represyjna, bardziej agresywna niż Związek Sowiecki w latach 70. Rosja niemal codziennie wysyła setki dronów i rakiet na cele cywilne i infrastrukturę krytyczną w Ukrainie.

Kreml prowadzi też wojnę hybrydową przeciwko reszcie Europy. Dochodzi do zagłuszania sygnału GPS, podpaleń i zabójstw. Ostatnio rosyjskie prowokacje eskalowały.

Podczas manewrów wojskowych Zapad 2025 u naszych granic ponad 20 dronów wojskowych naruszyło Polską przestrzeń powietrzną. Oto jeden z nich. Proszę się dobrze przyjrzeć.

Decyzja o ich zestrzeleniu była pierwszą tego typu decyzją podjętą przez siły NATO. W ubiegłym miesiącu sytuacja się pogorszyła. Na polskiej linii kolejowej wysłani przez GRU dywersanci podłożyli bombę, która wybuchła pod przejeżdżającym pociągiem.

Tylko ich niekompetencja sprawiła, że nikt nie ucierpiał. Sama Polska odpira również do 4000 cyberataków dziennie. A każdemu z tych agresywnych działań towarzyszy oczywiście tsunami dezinformacji mającej na celu polaryzację naszego społeczeństwa.

Wszystkie te wrogie działania przeciwko Ukrainie i Unii Europejskiej stanowią pogwałcenie zasad tej organizacji.

A przestrzeganie jej zasad powinno być niezbędnym warunkiem zachowania członkostwa. Ta wspaniała sala nie powinna być miejscem dla chorych ambicji tych, którzy chcą odbudować imperium zła.

Dziękuję Finlandii za trud przewodzenia tej organizacji przez ostatni rok.

Życzę powodzenia Szwajcarii.

Dziękuję!